

296. J. I. Kraszewski do Wł. Mickiewicza 12 IX 1885 Rkp. BJ 13135 k. 46-48.

[Tłumaczenie:]

[k. 46r]

12 września 1885

Magdeburg

Mój drogi Panie Władysławie,

Jest Pan naprawdę najlepszym człowiekiem na świecie, skoro tak miłosiernie Pan o mnie pamięta. Lanfrey¹ dotarł jak za sprawą czarów – i teraz nie czytam nic poza pamiętnikami i korespondencją. To jedyny pokarm, jaki jestem w stanie przełknąć i strawić. Francuscy gawędziarze wcale mnie nie bawią... a mam tak nieszczęśliwą rękę, że cokolwiek tutaj kupię, okazuje się tak mdłe, głupie albo nieprzyzwoite, że nie sposób tego czytać, nawet w mojej sytuacji... Zacząłem czytać to, co Stendhal² napisał o Włoszech, gdy nadszedł Lanfrey. Jeśli ukazały się jakieś nowe pamiętniki czy listy, proszę podać mi tytuły. (Quinet³ mnie rozczarował – jest to puste, zimne i nudne). Ach, pisze Pan o Kalince⁴, bardzo czcigodnym ojcu... Pamiętam go jeszcze z czasów, gdy był świeckim księdzem i odgrywał swoją komedię na bardzo małej scenie... [k. 46v] Nie sposób odmówić mu pewnego talentu, ale to uosobienie fałszu, tłumiona ambicja, która toruje sobie drogę. Jeszcze zobaczymy, jak wspina się coraz wyżej i przyozdobi się mitrą biskupią... Nienawidzi wszystkich, których nie potrafi sobie podporządkować. W Galicji potrzebowano takiego człowieka – jego i Klaczki⁵... kolejny talent, którego podziwiają, a ja ponoszę winę, że nie mogę go docenić. Pomniejszony i naśladowany Heine⁶ – albo, jeśli Pan woli, Heine z angielskiego metalu.

Nawet jego słynne zdanie – „Jestem wyzwolonym Polakiem” – zostało przejęte od Heinego, który nazywał siebie wyzwolonym Niemcem. Był bardzo chory, ale czuje się lepiej.

Moje zdrowie się nie poprawiło, wręcz przeciwnie, mam czarne myśli, jestem zniechęcony i cierpiący; nie mogę się uspokoić.

¹ *Oeuvres complètes de P[ierre] Lanfrey: Correspondance* – zob. list nr 294.

² Stendhal, właśc. Marie-Henri Beyle (1783-1842) – francuski pisarz, współtwórca realizmu w literaturze, pod koniec XIX w. powróciło zainteresowanie jego twórczością.

³ Edgar Quinet – zob. list nr 269.

⁴ Walerian Kalinka – zob. list nr 294.

⁵ Julian Klaczko – zob. list nr 167.

⁶ Heinrich Heine – zob. list nr 138.

[k. 47r] I oto nadchodzi zima, która sprawia, że cały drzę, a moje oczy są tak zmęczone nieustannym czytaniem, bez którego nie potrafię się obejść.

Dziękuję za *Sans cœur*⁷ – to Panu zawdzięczam możliwość zaprezentowania tego utworu we Francji... i bardzo bym chciał, aby wydawcy nie zniechęcali się. Bardzo powoli kończę mój cykl historyczny, pozostało mi już tylko napisać o Sasach i Stanisławie Auguste⁸... Od dwóch lat Gebethner⁹ ma u siebie mój rękopis, który opublikuje – jak sądzę – w przyszłym roku: (*Wizerunki królów i książąt polskich*¹⁰). Publikację opóźniły ilustracje, a i tak będą marne...

Stokrotne dzięki, drogi Panie Władysławie, bardzo wdzięczny i szczerze Panu oddany,

Józef Ignacy Kraszewski

⁷ J. I. Kraszewski, *Sans cœur* – zob. list nr 235.

⁸ Stanisław August Poniatowski (1732-1798) – król Polski w latach 1764-1795.

⁹ Gustaw Gebethner – zob. list nr 8.

¹⁰ J. I. Kraszewski, *Wizerunki książąt i królów polskich z 39 rycinami Ks[awerego] Pillati'ego oraz inicjałami Cz. Jankowskiego*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1888.